

Magdalena LORENC

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

Polska opinia publiczna wobec działań PKW w Afganistanie i Iraku

P październik 2008 roku stanowi istotną cezurę w historii najnowszej Wojska Polskiego (WP). 25 października 2008 roku Irak opuściła ostatnia dziesiąta zmiana Polskiego Kontyngentu Wojskowego (PKW), uczestniczącego w tzw. misji stabilizacyjnej. 10 października 2008 roku prezydent Lech Kaczyński przedłużył obecność PKW w Afganistanie w ramach Międzynarodowych Sił Wspierania Bezpieczeństwa (ang. *International Security Assistance Force*, ISAF).

Udział polskich żołnierzy w akcjach zbrojnych będących reakcją na wydarzenia z 11 września 2001 roku, prowokuje pytanie o stosunek opinii publicznej do „wojny z terroryzmem” oraz decyzji władz RP o wysłaniu PKW do Afganistanu i Iraku. Podstawę niniejszego artykułu stanowią wyniki badań przeprowadzonych przez Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) w latach 2001–2008 na reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłych mieszkańców Polski¹.

Stosunek do działań PKW w Afganistanie

Zamachy terrorystyczne na World Trade Center (WTC) i Pentagon zdeteminowały politykę zagraniczną amerykańskiej administracji w okresie prezydentury George’a W. Busha. W oparciu o dane agencji wywiadowczych, Stany Zjednoczone odpowiedzialnością za ataki z 11 września 2001 roku obciążyły saudyjskiego szejka Osamę bin Ladena i kierowaną przez niego al-Kaidę. Przejawem solidarności z USA i efektem zabiegów amerykańskiej dyplomacji był powszechny udział państw w ogłoszonej przez prezydenta Busha „wojnie z terroryzmem”. Przebywający na terenie rządzonego przez Talibów Afganistanu przywódca al-Kaidy stali się celem, rozpoczętej 7 października 2001 roku, akcji zbrojnej sił koalicji międzynarodowej.

¹ Badania prowadzono każdorazowo na grupie około 1 tys. osób.

Postanowieniem prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego z 20 listopada 2001 roku PKW wszedł w skład Sił Sojuszniczych w Afganistanie, Tadżykistanie i Uzbekistanie oraz na Morzu Arabskim i Oceanie Indyjskim². Skierowana 16 marca 2002 roku pierwsza grupa polskich żołnierzy zajmowała się głównie organizacją zaplecza logistycznego dla sił koalicji i rozminowaniem terenu. W pierwszym roku trwania operacji skład PKW zmniejszono o przeszło połowę z 300 do około 120 żołnierzy³. Mimo nieangażowania się kontyngentu w działania ofensywne, nie udało się uniknąć ofiar. W ciągu pierwszych trzech zmian PKW w Afganistanie zginęło ośmiu polskich żołnierzy.

Wraz z czwartą zmianą i postanowieniem Prezydenta RP z 22 listopada 2008 roku wielkość kontyngentu została określona na maksymalnym poziomie 1,6 tys. osób. Przedefiniowaniu uległ także cel obecności PKW. Kluczowe od przeszło sześciu lat zadania inżynieryjne, zastąpiono zwalczaniem ugrupowań zbrojnych, szkoleniem afgańskiej policji oraz organizacją posterunków kontrolnych.

Działania ISAF w których uczestniczyły siły Paktu Północnoatlantyckiego wraz z PKW, prowadzone były na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ⁴ oraz porozumienia z Bonn z 5 grudnia 2001 roku, dotyczącego tymczasowych ustaleń w sprawie odbudowy stałych instytucji rządowych w Afganistanie⁵.

„Polska przyłączyła się do walki z terroryzmem z wielkim przekonaniem” – stwierdził polski minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz⁶. Wypowiedź ministra oddawała nastroje panujące w polskim społeczeństwie. W przeprowadzonym kilka dni po zamachach na WTC i Pentagon (13–16 września 2001 roku) badaniu opinii publicznej, zdecy-

² Monitor Polski, Nr 42, poz. 674, z późn. zm.

³ Dane za oficjalną stroną PKW w Afganistanie: <http://www.isaf.wp.mil.pl/kontyngent.html> [13.05.2008].

⁴ Rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1386 (20 grudnia 2001 roku), nr 1510 (13 października 2003 roku), nr 1563 (17 września 2004 roku), nr 1623 (13 września 2005 roku) i nr 1707 (13 września 2006 roku).

⁵ Oficjalna strona PKW w Afganistanie: <http://www.isaf.wp.mil.pl/kontyngent.html> [13.05.2008].

⁶ Cyt. za: Wystąpienie ministra spraw zagranicznych W. Cimoszewicza na konferencji *Wzmacnianie stabilności w Europie Środkowej. Praktyczne podejście do regionalnego i subregionalnego wspólnego bezpieczeństwa* (Warszawa, 11 marca 2002 r.) [wersja elektroniczna], <http://www.zbiordokumentow.pl/2002/1/ZD1-02%2005.pdf>, s. 44 [12.05.2008].

dowana większość (89% przy zaledwie 5% sprzeciwie) respondentów była przekonana, że zamachy terrorystyczne w Stanach Zjednoczonych spowodują „zjednoczenie się całego cywilizowanego świata w walce z terroryzmem”⁷. Równocześnie 77% (12% było przeciwnego zdania) ankietowanych, gotowych było poprzeć zaangażowanie Polski w ewentualną akcję zbrojną NATO, skierowaną przeciwko organizatorom ataków terrorystycznych w USA⁸. Udział Polski w operacji NATO stanowić miał dowód na wypełnianie zobowiązań sojuszniczych. Jednak już w ciągu miesiąca od dnia zamachów, znacząco zmalało poparcie polskiej opinii społecznej wobec koncepcji włączenia PKW w operację antyterrorystyczną NATO. Rozpoczęcie 7 października 2001 roku akcji zbrojnej przeciwko Talibom, wpłynęło na spadek aprobaty dla możliwości militarnego zaangażowania Polski w „wojnę z terroryzmem”, aż o 17 punktów procentowych względem stanu z połowy września 2001 roku⁹. Równocześnie odnotowano ponad dwukrotny wzrost przeciwników wysłania PKW na misję w ramach NATO, z 12% we wrześniu do 29% w październiku. W listopadzie 2001 roku, nadal większość (54% przy 33% sprzeciwie) respondentów uważała, że Polska powinna uczestniczyć w operacji NATO w Afganistanie. Dopiero w grudniu 2001 roku liczba zwolenników (48%) udziału PKW w misji zbliżyła się do liczby przeciwników zaangażowania, szacowanej na 43%. Podobnie respondenci zareagowali na postawione po raz pierwszy pod koniec 2001 roku pytanie, dotyczące podjętej przez rząd RP w listopadzie decyzji o wysłaniu 300-osobowego polskiego kontyngentu do Afganistanu. Ankietowani podzielili się wówczas niemal po połowie, dając wynik: 45% zwolenników i 44% przeciwników. Spadek poparcia utrzymał się do stycznia 2002 roku, osiągając identyczny wynik 43% w odniesieniu do zwolenników oraz przeciwników decyzji władz RP o wysłaniu polskich żołnierzy do Afganistanu¹⁰.

⁷ *Przewidywane konsekwencje ataku terrorystycznego na USA*, CBOS, komunikat z badań BS/126/2001 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2001/K_126_01.PDF [12.05.2008].

⁸ *Czy Polsce zagraża terroryzm?*, CBOS, komunikat z badań BS/123/2001 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2001/K_123_01.PDF [14.05.2008].

⁹ *Opinie o wyjeździe polskich żołnierzy do Afganistanu i działaniach antyterrorystycznych NATO*, CBOS, komunikat z badań BS/4/2002 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/K_004_02.PDF [15.10.2008].

¹⁰ *O przynależności Polski do NATO i obecności polskich żołnierzy w Afganistanie*, CBOS, komunikat z badań BS/73/2002 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/K_073_02.PDF [16.10.2008].

Kolejne badanie przeprowadzone w kwietniu 2002 roku, miesiąc po wyjeździe z kraju pierwszej grupy żołnierzy, wykazało zmianę nastawienia i zdecydowany wzrost liczby osób popierających udział PKW w misji afgańskiej (57% za, 32% przeciw).

Widocznemu w ostatnich miesiącach 2001 roku sceptycyzmowi dla koncepcji obecności polskich żołnierzy w Afganistanie, towarzyszył wzrost akceptacji dla działań koalicji antyterrorystycznej, która w grudniu 2001 roku osiągnęła 69% przy 24% głosów sprzeciwu¹¹. Apogeum przychylnego nastawienia przypadło na kwiecień 2002 roku, kiedy to trzy czwarte ankietowanych (75%) deklarowało poparcie dla działań koalicji antyterrorystycznej w Afganistanie, przy zaledwie 18% głosów sprzeciwu¹².

Aprobacie Polaków dla misji afgańskiej ujawnionej w badaniach prowadzonych od października 2001 roku do kwietnia 2002 roku, towarzyszyła niewiara w możliwość likwidacji terroryzmu międzynarodowego. Mimo wysiłków wojsk koalicji w październiku i grudniu 2001 roku prawie połowa (49%) respondentów stwierdzała, niemożność wyeliminowania terroryzmu przy odpowiednio: 35% i 37% głosów przeciwnych¹³.

Stopniowe ograniczanie w 2002 roku doniesień medialnych dotyczących przebiegu kampanii afgańskiej i rozpoczęcie 20 marca 2003 roku operacji *Iracka Wolność*, spowodowało spadek zapotrzebowania na sondże poświęcone działaniom PKW w ramach misji ISAF.

W przeprowadzonych 6–9 października 2006 roku badaniach pytano o stosunek do udziału polskich żołnierzy w misjach poza granicami kraju. Ankietowani odnieśli się także do decyzji władz RP o zwiększeniu polskiego kontyngentu w Afganistanie. Zgodnie z komunikatem CBOS, aż 76% respondentów sprzeciwiało się planom wysłania kolejnego 1 tys. żołnierzy, natomiast tylko 16% wyraziło aprobatę¹⁴. Na wyeksponowanie zasługuje kategoriyczny sprzeciw aż 47% badanych wobec planów rządu.

¹¹ *Afganistan: Wyjazd polskich żołnierzy i opinie o działaniach NATO*, CBOS, komunikat z badań BS/19/2002 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPIS-KOM.POL/2002/K_019_02.PDF [16.10.2008].

¹² *O przynależności Polski do NATO...*, op. cit.

¹³ *Afganistan: Wyjazd...*, op. cit.

¹⁴ *Opinia publiczna o udziale polskich żołnierzy w misjach poza granicami kraju*, CBOS, komunikat z badań BS/161/2006 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPIS-KOM.POL/2006/K_161_06.PDF [20.10.2008].

Negatywny stosunek większości ankietowanych do zwiększenia zaangażowania kadrowego PKW w Afganistanie, znalazł odzwierciedlenie w dominującej w latach 2007–2008 dezaprobaty dla udziału Polaków w misji ISAF. W badaniach prowadzonych od stycznia 2007 roku do września 2008 roku około trzy czwarte polskiego społeczeństwa było przeciwnych obecności PKW w Afganistanie. Apogeum dezaprobaty odnotowano w grudniu 2007 roku, w którym aż 83% respondentów było przeciwnych udziałowi Polaków w misji afgańskiej przy zaledwie 14% zwolenników¹⁵.

Tabela 1

Poparcie dla udziału polskich żołnierzy w operacji NATO w Afganistanie w latach 2007–2008

Czy popiera Pan(i) udział żołnierzy polskich w operacji NATO w Afganistanie czy też nie?	Wskazania respondentów według terminów badań																	
	I 2007		VI 2007		VII 2007		IX 2007		X 2007		XII 2007		II 2008		IV 2008		IX 2008	
	w procentach																	
Zdecydowanie popieram	5	20	3	17	4	18	5	22	4	19	3	14	6	22	4	18	6	21
Raczej popieram	15		14		14		17		15		11		16		14		15	
Raczej nie popieram	30		30		27		32		26		22		30		31		27	
Zdecydowanie nie popieram	45	75	48	78	50	77	40	72	51	77	61	83	43	73	46	77	47	74
Trudno powiedzieć	5		5		5		6		4		3		5		5		5	

Źródło: *Stosunek do operacji militarnej w Afganistanie*, CBOS, komunikat z badań BS/142/2008 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2008/K_142_08.PDF [22.10.2008].

Septycznie postrzegano także możliwość zrealizowania celu misji, którym, po odsunięciu od władzy wspierających działalność terrorystyczną Talibów, stało się przywrócenie pokoju i stabilizacja sytuacji wewnętrznej w Afganistanie. W badaniach prowadzonych od czerwca 2007 roku do kwietnia 2008 roku dominowała niewiara w możliwość zaprowadzenia pokoju w konsekwencji działań sił NATO.

¹⁵ *Stosunek do operacji militarnej w Afganistanie*, CBOS, komunikat z badań BS/142/2008 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2008/K_142_08.PDF [22.10.2008].

Tabela 2

**Opinie na temat możliwości zaprowadzenia pokoju w Afganistanie
w konsekwencji działań NATO w latach 2007–2008**

Czy uważa Pan(i), że operacja NATO w Afganistanie przyczyni się do zapanowania pokoju w tym kraju czy też nie?*	Wskazania respondentów według terminów badań											
	VI 2007		VII 2007		IX 2007		X 2007		II 2008		IV 2008	
	w procentach											
Zdecydowanie tak	2	16	2	16	3	21	2	17	3	20	3	18
Raczej tak	14		14		18		15		17		15	
Raczej nie	44	71	38	69	38	61	39	73	41	65	42	67
Zdecydowanie nie	27		31		23		34		24		25	
Trudno powiedzieć	13		15		18		10		15		15	

* Od czerwca do września 2007 roku pytanie zadawano w następującym brzmieniu: Czy uważa Pan(i), że operacja militarna NATO w Afganistanie przyczyni się do zapanowania pokoju w tym kraju?

Źródło: *Zagraniczne misje zbrojne w opinii Polaków*, CBOS, komunikat z badań BS/76/2008 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2008/K_076_08.PDF [12.12.2008].

Stosunek do działań PKW w Iraku

Osiągniętej dzięki zabiegom dyplomatycznym szerokiej koalicji w konfrontacji z Talibami, nie zdołano powtórzyć w Iraku. Brak mandatu ONZ i niepotwierdzone zarzuty, dotyczące posiadania przez Irak broni masowego rażenia oraz wspierania terroryzmu, wzbudziły kontrowersje wśród części sojuszników z misji afgańskiej.

Przystąpienie Polski do koalicji mającej na celu rozbrojenie Iraku było efektem konsensusu elit politycznych w Warszawie. W przedstawionym na początku 2003 roku exposé ministra Cimoszewicza, akcja zbrojna przeciwko Irakowi była ostatecznością, którą „Polska gotowa była poprzeć”¹⁶. Postanowieniem prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego z 17 marca 2003 roku, PKW miał zostać użyty w składzie Wielonarodowych Połączonych Sił Operacyjnych. Poparcie dla akcji zbrojnej „było wyra-

¹⁶ Cyt. za: *Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2003 roku (przedstawiona przez ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza)*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2004, s. 20.

zem sojuszniczej wiarygodności i elementem budowy strategicznego partnerstwa¹⁷ Polski ze Stanami Zjednoczonymi.

Strona polska podjęła się dowodzenia Wielonarodową Dywizją Centralno-Południową (ang. *Multinational Division Central-South*, MNDCS) i wystawiła dziesięć zmian kontyngentu narodowego. Na przestrzeni lat zmieniał się skład i charakter zadań wykonywanych w ramach operacji *Iracka Wolność*. Pierwsza zmiana PKW liczyła około 2,5 tys. osób, natomiast ostatnia, dziesiąta – około 900 żołnierzy i pracowników wojska¹⁸. Fakt kierowania dywizją wielonarodową był w opinii polskiej generacji doświadczeniem bez precedensu, podobnie jak dowodzenie najliczniejszym kontyngentem wystawionym przez Siły Zbrojne RP od czasów drugiej wojny światowej (wyłączając inwazję na Czechosłowację w 1968 roku). Organizacja zmian polskiego kontyngentu była znaczącym przedsięwzięciem logistycznym i sprawdzianem bojowym WP, a także obciążeniem dla budżetu państwa szacowanym na ponad miliard złotych.

Postanowienie prezydenta Kwaśniewskiego o wysłaniu żołnierzy WP do Iraku było sprzeczne z oczekiwaniami większości społeczeństwa. Badania opinii publicznej przeprowadzone przez CBOS pod koniec 2002 roku wykazały, że jedna trzecia (34%) respondentów negatywnie oceniała możliwość zbrojnej interwencji w Iraku¹⁹. Kolejne 20% uważało, że jeżeli Komisja Narodów Zjednoczonych do spraw Monitorowania, Weryfikacji i Inspekcji (ang. *United Nations Monitoring, Verification and Inspection Commission*, UNMOVIC) nie ujawni posiadania przez Irak broni masowego rażenia, nie powinno dojść do ataku. Jedynie 6% badanych poparło interwencję bezwarunkowo, natomiast 25% gotowe było zaaprobować operację po udowodnieniu przez inspektorów ONZ, że Irak jest w posiadaniu broni masowego rażenia. Ponieważ nie zdołano dowieść łamania przez Saddama Husajna zakazu, wprowadzonego przez ONZ po pierwszej wojnie w Zatoce Perskiej, można stwierdzić, że zdecydowana większość ankietowanych była przeciwna akcji zbrojnej i okupacji Iraku.

Jak zauważył wiceminister spraw zagranicznych Adam D. Rotfeld, intencją polskich władz „nie była jednak okupacja Iraku, lecz udział w misji

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Dane za oficjalną stroną internetową PKW w Iraku: <http://www.pkwirak.wp.mil.pl/pl/index.html> [22.06.2008].

¹⁹ *Czy powinno dojść do wojny z Irakiem?*, CBOS, komunikat z badań BS/2/2003 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2003/K_002_03.PDF [15.05.2008].

stabilizacyjnej”²⁰. Zapewnienia ministra nie uwzględniały faktu, że podstawę prawną obecności PKW w Iraku stanowiły uzgodnienia zawarte z okupacyjnymi Tymczasowymi Władzami Koalicyjnymi. Dopiero rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz porozumienia z pochodzącymi z wyborów irackimi władzami, spowodowały legitymizację działań sił koalicji.

Badania CBOS z lipca 2003 roku, poprzedzające przejście kontroli nad strefą stabilizacyjną ujawniły, że ankietowani nie aprobowali decyzji rządzących, związanej z wysłaniem PKW do Iraku²¹. Dezaprobata 55% respondentów, przy zaledwie 36% akceptacji udziału Polaków w misji, dowodziła krytycznego stosunku do działań w Iraku. Reprezentatywnej grupie osób zadano także pytanie o związek między obecnością polskich żołnierzy w Iraku, a ryzykiem ataków terrorystycznych ze strony fundamentalistów islamskich. Wówczas 68% badanych wyraziło obawę, że w konsekwencji misji PKW w Iraku, Polska może stać się celem zamachów. Poczucie zagrożenia utrzymywało się przez niemal cały okres obecności żołnierzy polskich w Iraku, osiągając apogeum (tj. 87%) po zamachach w Madrycie z 11 marca 2004 roku²².

Władze RP nie podzielały obaw związanych z ryzykiem ataków terrorystycznych na terytorium Polski i deklarowały, że „będą z przekonaniem kontynuować zaangażowanie w koalicji antyterrorystycznej”²³.

Kolejne badanie opinii publicznej przeprowadzone na początku września 2003 roku, w kilka dni po przejściu kontroli nad strefą centralno-południową w Iraku, ujawniło wzrost społecznego poparcia dla udziału polskich żołnierzy w misji do poziomu 40% (przy sprzeciwie 53%) i przeświadczenie połowy ankietowanych (30% było przeciwnego zdania), że

²⁰ Cyt. za: A. D. Rotfeld, *Nie będziemy okupantami*, „Gazeta Wyborcza” nr 118, 2003, s. 13.

²¹ *Opinie o obecności polskich żołnierzy w Iraku*, CBOS, komunikat z badań BS/123/2003 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2003/K_123_03.PDF [17.05.2008].

²² *Wzrost poczucia zagrożenia terroryzmem*, CBOS, komunikat z badań BS/59/2004 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2004/K_059_04.PDF [17.05.2008]. Zmianę opinii wykazał dopiero sondaż przeprowadzony w lutym 2008 roku, w którym przekonani o zagrożeniu terytorium Polski atakami terrorystycznymi stanowili 40% mniejszość, w stosunku do 49% niedostrzegających takiego niebezpieczeństwa.

²³ Cyt. za: *Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2004 roku...*, op. cit., s. 20.

Tabela 3

Opinie na temat zagrożenia Polski atakami terrorystycznymi ze strony fundamentalistów muzułmańskich w latach 2003–2007

Czy zgadza się Pan(i) z opinią, że Polska może stać się celem ataków terrorystycznych ze strony fundamentalistów muzułmańskich?*	Wskazania respondentów według terminów badań																	
	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	III	IV	VI	VII	VIII	IX	X	VIII	X	XI	X
	w procentach																	
Zdecydowanie się zgadzam	13	24	18	15	26	37	26	50	48	41	44	45	49	48	34	48	34	28
Raczej się zgadzam	40	44	44	43	44	38	45	37	38	40	39	36	34	34	49	45	42	44
Zgadzam się	53	68	62	58	70	75	71	87	86	81	83	81	83	82	83	79	74	72
Raczej się nie zgadzam	30	18	23	25	16	14	17	7	8	11	10	9	9	10	11	12	15	15
Zdecydowanie się nie zgadzam	9	5	4	8	6	4	4	2	3	3	3	4	4	3	2	4	5	5
Nie zgadzam się	39	23	27	33	22	18	21	9	11	14	13	13	13	13	13	16	20	20
Trudno powiedzieć	9	8	11	9	9	6	8	4	4	5	4	6	4	5	4	5	6	8

* Od lipca 2003 do października 2004 pytanie zawierало passus: w związku z obecnością polskich żołnierzy w Iraku.

Źródło: *Stosunek do obecności żołnierzy polskich w Iraku i Afganistanie*, CBOS, komunikat z badań BS/162/2007 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K_162_07.PDF [15.05.2008].

PKW zdoła pomyślnie wywiązać się z powierzonych zadań²⁴. Podstawowym atutem Polaków – zdaniem badanych – był stan i przygotowanie kadry wojskowej. Największą słabość naszego kontyngentu, stanowiły natomiast ograniczone możliwości finansowe krajowego budżetu.

Pojawienie się pierwszej ofiary śmiertelnej w polskich szeregach, doprowadziło do znacznego wzrostu przeciwników obecności PKW w Iraku do poziomu 67% (przy 28% zwolenników)²⁵. Zmianie uległo także zdanie badanych w kwestii korzyści finansowych, jakie przyniesie Polsce pomoc Amerykanom w obaleniu dyktatury Saddama Husajna. Zwraca uwagę odwrócenie proporcji, między przeświadczeniem 41% badanych z maja 2003 roku o dominacji profitów nad stratami (21% było przeciwnego zdania), a listopadowym wzrostem do poziomu 53% przekonanych o braku wymiernych efektów finansowych militarnego zaangażowania (przy zaledwie 14% wskazaniu przez respondentów korzyści). Znacząca zmiana dotyczyła także korzyści politycznych, których w maju 2003 roku spodziewało się 37% ankietowanych (przy 16% pewnych strat), natomiast w listopadzie zaledwie 20% (przy 40% przekonanych o stratach). Najmniejsze różnice dotyczyły wizerunku Polski w świecie, który pozytywnie oceniła większość ankietowanych (ponad 30% w obu badaniach). Po raz pierwszy CBOS, zapytało o zdanie na temat wycofania sił koalicyjnych z Iraku. Wówczas jedynie 33% respondentów opowiedziało się za ewakuacją, natomiast 31% za kontynuacją operacji i 19% za wzmocnieniem kadrowym sił koalicji. Podobna tendencja utrzymywała się w następnych miesiącach. Dopiero w sondażu z kwietnia 2004 roku, przeprowadzonym po wydarzeniach madryckich, połowa badanych chciała powrotu PKW (43% było przeciwnego zdania) i w 48% akceptowała decyzję władz hiszpańskich dotyczącą wycofania wojsk z Iraku (przy dezaprobatie 38%)²⁶.

Sprzeciw wobec przedłużania polskiego udziału w misji i przekonanie o potrzebie wycofania kontyngentu wzrastały wraz z doniesieniami o ofiarach. W badaniu przeprowadzonym w maju 2004 roku (przy stanie czte-

²⁴ *Opinie o udziale Polaków w misji stabilizacyjnej w Iraku*, CBOS, komunikat z badań BS/148/2003 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2003/K_148_03.PDF [18.05.2008].

²⁵ *Polacy o misji stabilizacyjnej w Iraku*, CBOS, komunikat z badań BS/180/2003 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2003/K_180_03.PDF [18.05.2008].

²⁶ *Opinie o obecności Polskich żołnierzy w Iraku i zagrożeniu terroryzmem*, CBOS, komunikat z badań BS/76/2004 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2004/K_076_04.PDF [19.05.2008].

Tabela 4

Poparcie dla udziału polskich żołnierzy w misji irackiej w latach 2003–2007

Czy popiera Pan(i) udział polskich żołnierzy w operacji w Iraku czy też nie?	Wskazania respondentów według terminów badań																													
	'03												'04												'05		'06		'07	
	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV	V	XII	I	I	VI	VIII	X		
	w procentach																													
Zdecydowanie popieram	9	13	13	10	12	12	15	12	11	12	8	9	8	10	8	8	8	9	10	7	6	7	7	5	3	5	3			
Raczej popieram	25	27	24	18	21	27	23	25	17	15	19	15	16	17	15	16	18	19	18	21	14	15	16	15	12	12	13			
Popieram	34	40	37	28	33	42	35	36	29	22	28	23	26	25	23	24	27	28	28	20	22	23	20	15	17	16				
Raczej nie popieram	27	23	26	21	25	22	24	25	26	21	20	22	24	22	22	23	23	24	22	29	24	29	29	29	32	30	28			
Zdecydowanie nie popieram	33	30	31	46	37	31	36	35	40	53	46	51	46	49	52	49	45	44	46	40	51	43	43	48	49	50	53			
Nie popieram	60	53	57	67	62	53	60	60	66	74	66	73	70	71	74	72	68	68	69	75	72	72	77	81	80	81				
Trudno powiedzieć	6	7	6	5	5	5	6	4	5	4	5	4	5	4	4	3	4	5	4	3	5	6	5	4	4	3	3			

Źródło: Stosunek do obecności żołnierzy polskich w Iraku i Afganistanie, CBOS, komunikat z badań BS/162/2007 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K_162_07.PDF [14.05.2008].

rech zabitych Polaków), aż 74% respondentów nie aprobowało obecności PKW w Iraku, a 63% oczekiwało szybkiego powrotu żołnierzy do kraju²⁷. Negatywny stosunek polskiej opinii publicznej do zaangażowania PKW w działania sił koalicyjnych w Iraku był zjawiskiem trwałym i ugruntowanym.

Brak spodziewanych korzyści finansowych i politycznych z udziału w operacji irackiej oraz zamachy na polskich żołnierzy, prowadziły do kontestacji postanowień prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, a następnie Lecha Kaczyńskiego, o wysłaniu kolejnych zmian PKW (podjęto łącznie 6 postanowień o przedłużeniu działalności PKW w Iraku). Dezaprobowanie wobec obecności PKW w Iraku towarzyszyła niewiara Polaków w sukces misji stabilizacyjnej. Rozwój sytuacji w Iraku nie budził w polskim społeczeństwie nadziei na rychłą poprawę sytuacji, czego dowodem było badanie CBOS z lipca 2004 roku. Większość respondentów (tj. 47%) uznało, że przekazanie przez Amerykanów władzy tymczasowemu rządowi irackiemu nie wpłynie na normalizację sytuacji w Iraku (29% prezentowało odmienne zdanie)²⁸.

Sondaże prowadzone przez CBOS od czasów zamachów na WTC i Pentagon pokazały, że Polacy nie wierzyli w likwidację terroryzmu w konsekwencji działań koalicji międzynarodowej. Społeczeństwo polskie było przeciwne zaangażowaniu WP w operację iracką i nie wiązało usunięcia dyktatora z kampanią antyterrorystyczną.

Rozbieżności między stanowiskiem władz a opinią publiczną dotyczyły także celu zaangażowania Polski w misję wojsk koalicyjnych w Iraku. Wśród powodów interwencji, na początku 2003 roku, większość uczestników badań CBOS wskazywała na rozbrojenie Iraku²⁹. Mimo zapewnień prezydenta Kwaśniewskiego, że „nie szukaliśmy łatwych zysków ani dostępu do ropy naftowej”³⁰, od kwietnia 2003 roku ankietowani, podając najważniejszą przyczynę misji irackiej, wybierali przejście kon-

²⁷ *Spadek poparcia dla polskich żołnierzy w Iraku*, CBOS, komunikat z badań BS/86/2004 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2004/K_086_04.PDF [19.05.2008].

²⁸ *Opinie o obecności polskich żołnierzy w Iraku i zagrożeniu terroryzmem*, CBOS, komunikat z badań BS/126/04 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2004/K_126_04.PDF [15.05.2008].

²⁹ *Polacy o misji stabilizacyjnej w Iraku...*, op. cit.

³⁰ Cyt. za: Wystąpienie prezydenta A. Kwaśniewskiego na uroczystości pożegnania żołnierzy, udających się do Iraku (Szczecin, 31 lipca 2003 rok), za: J. Bratkiewicz, *Zaangażowanie...*, op. cit., s. 26–27.

troli nad złożami ropy naftowej i likwidację dyktatury Saddama Husajna³¹. Opinie respondentów wskazywały na fiasko kampanii propagandowej władz, eksponującej walor moralny operacji. Ocena polityki polskiego rządu komplikowała *Koncepcja udziału RP w odbudowie i restrukturyzacji Iraku*. Przyjęty 1 lipca 2003 roku, a następnie modyfikowany dokument był dowodem aspiracji polskich władz związanych z misją stabilizacyjną. Zawartym w *Koncepcji...* oczekiwaniom strony polskiej w kwestii korzyści materialnych, zaprzeczył minister spraw zagranicznych w wystąpieniu sejmowym z 21 stycznia 2004 roku. Zdaniem Włodzimierza Cimoszewicza obecność PKW służyć miała wyłącznie „przejęciu przez Irakijczyków odpowiedzialności za własną przyszłość”³².

Prowadzony przez CBOS na przestrzeni 5 lat monitoring stosunku Polaków do obecności PKW w Iraku pozwala stwierdzić, że dezaprobatą wobec misji była zjawiskiem powszechnym u kobiet. W gronie zwolenników dominowali mężczyźni i osoby interesujące się polityką. Ankietowani popierający zaangażowanie Polaków w Iraku wierzyli w powodzenie działań koalicji antyterrorystycznej i byli przeciwni decyzjom o natychmiastowym wycofaniu polskich żołnierzy. Krytycznie oceniali także decyzję premiera José Zapatero o ewakuacji wojsk hiszpańskich z Iraku.

Początkowa wiara w dobre przygotowanie do operacji irackiej, ustąpiła miejsca przekonaniu o braku odpowiedniego sprzętu do realizacji powierzonych zadań. Przeświadczenie o niezdolności udźwignięcia ciężaru misji z finansów publicznych było masowe. Większość polskiego społeczeństwa przestała także wierzyć w osiągnięcie przez Polskę korzyści politycznych i finansowych. Przekonanie o dominacji strat nad zyskami, pojawiło się już w ostatnich miesiącach 2003 roku i utrzymało się do końca obecności PKW w Iraku. Jedynie w kwestiach wizerunku Polski na świecie, dostrzegano przewagę korzyści.

Badania nastrojów społecznych wykazały spadek zaufania do polskiej dyplomacji, której efektywność nie budziła wątpliwości na początku kampanii wojennej. Równocześnie ankietowani byli zdania, że zaangażowanie Polski w Iraku wpłynie niekorzystnie na stosunki z Francją i Niemcami,

³¹ *Opinie o obecności polskich żołnierzy w Iraku i o innych interwencjach zbrojnych*, CBOS, komunikat z badań BS/75/2005 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPIS-KOM.POL/2005/K_075_05.PDF [20.06.2008].

³² Cyt. za.: *Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej 2004 roku...*, op. cit., s. 20.

natomiast przyniesie profity w relacjach z USA i Wielką Brytanią³³. Z upływem czasu wzrosły także wątpliwości, dotyczące kompetencji PKW w zakresie reagowania na sytuacje kryzysowe. Konsekwencją braku właściwych reakcji na zagrożenia była śmierć 27 Polaków w trakcie pięciu lat trwania misji w Iraku³⁴. Jedyne stan i przygotowanie kadry wojskowej były dla większości Polaków wystarczające (zmianę oceny tego aspektu ujawniło badanie z marca 2005 roku)³⁵.

Rozczarowanie interwencją było powszechne, podobnie jak entuzjazm wywołany wnioskiem rządu premiera Donalda Tuska do prezydenta RP o wycofanie polskich żołnierzy z Iraku³⁶.

* * *

Podsumowując stosunek polskiej opinii publicznej do działań PKW w Afganistanie i Iraku należy zauważyć, że mimo początkowego entuzjazmu z lat 2001–2002, będącego wyrazem solidarności z USA po atakach terrorystycznych na WTC i Pentagon, większość badanych była sceptycznie nastawiona do udziału żołnierzy WP w „wojnie z terroryzmem”.

Summary

The attitude of public opinion in Poland towards the activity of the Polish Military Contingent (PMC) in Afghanistan and Iraq was initially (in 2001-2002) quite enthusiastic. This was the consequence of solidarity with the United States after the terrorist attacks on the WTC and the Pentagon. However, even then the majority of respondents were skeptical about the Polish Army's involvement in the 'war on terror'. As time passed by a majority of Polish society no longer believed that Poland would obtain any political or financial benefits. The conviction that the losses had prevailed over the benefits emerged at the end of 2003 and it remained until the PMC deployment in Iraq ended. The benefits were only perceived in terms of the global image of Poland.

³³ *Skutki zaangażowania Polski w Iraku*, CBOS, komunikat z badań BS/18/2005 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2005/K_018_05.PDF [21.06.2008].

³⁴ W tym 22 żołnierzy, 2 dziennikarzy, 2 byłych komandosów GROM pracujących dla firmy zagranicznej i 1 funkcjonariusza Biura Ochrony Rządu, który zginął 3 października 2007 roku w zamachu na ambasadora RP w Iraku gen. Edwarda Pietrzyka.

³⁵ *Opinie o obecności polskich żołnierzy w Iraku i o innych...*, op. cit.

³⁶ Por. wyniki badań przeprowadzonych przed wnioskiem rządu do prezydenta *O terminie wycofania żołnierzy polskich z Iraku, stosunku do ulokowania w Polsce elementów tarczy antyrakietowej*, CBOS, komunikat z badań BS/176/2007 [wersja elektroniczna], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K_176_07.PDF [22.06.2008].